

Sygn. akt III AUa 1549/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak (spr.)

del. SSO Anna Rodak

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 października 2015 r. w Ł.

sprawy **Z. Z. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o emeryturę

na skutek apelacji Z. Z. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 20 października 2014 r. sygn. akt V U 1017/14

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 1549/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie Z. Z. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 30 czerwca 2014 roku odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury.

**Orzeczenie zapadło w następującym stanie faktycznym:**

Z. Z. (1) ur. (...), w dniu 26 lutego 2014 roku złożył wniosek o emeryturę.

Decyzją z dnia 30 czerwca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury z art. 27 i 28 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że wnioskodawca nie spełnia warunków do uzyskania emerytury, gdyż nie udowodnił wymaganego 25 –letniego okresu składkowego i nieskładkowego ani nawet 20-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, a jedynie 17 lat, 4 miesiące i 22 dni. Do stażu pracy nie zaliczono wnioskodawcy okresu pracy w gospodarstwie rolnym (...) od 15 października 1965r. do 15 października 1967r. oraz S. M. (1) od 15 marca 1971r. do 15 lipca 1973r. ponieważ z tego tytułu nie był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych.

Od jesieni 1965r. Z. Z. (1) wykonywał prace przy zbiorze plonów w gospodarstwie rolnym o powierzchni ok. 5 ha należącym do F. F.. Oprócz odwołującego prace takie wykonywali jeszcze inni domownicy: żona F. F. i jego córka.

W kolejnych latach odwołujący wykonywał prace w tym gospodarstwie w okresie nasilonych prac. Wykonywał także inne prace takie jak przy parowaniu ziemniaków, wyrzucanie z obory obornika i następnie rozrzucenie go na polu. Za wykonaną pracę odwołujący otrzymywał wynagrodzenie od F. F.. Około 1970 r. grunty należące dotychczas do F. F. stały się własnością S. M. (1) i jego żony. S. M. (1) te grunty obrabiał swoim sprzętem. Budynki znajdujące się w obrębie siedliska znajdowały się nadal w posiadaniu żony F. F.. S. M. (1) nigdy nie zawierał z odwołującym jakichkolwiek umów mocą, których odwołujący miał wykonywać pracę na jego gruntach. Czasami w latach 1965 – 67 odwołujący przy okazji prac na gruncie F. F. wykonywał także prace na gruncie S. M. (1). Ten ostatni nigdy odwołującemu nie płacił za wykonaną pracę.

W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że Z. Z. (1) nie przysługuje prawo do emerytury przewidzianej w art. 27 i 28 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r., poz. 1440 – tekst jednolity z późn. zm.) ponieważ nie udowodnił on - określonego w w/w przepisach - 25 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego, ani też minimalnego 20-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, co do kwestionowanego przez organ rentowy okresu pracy w gospodarstwie rolnym, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że odwołującego w latach 1965 – 67 nie łączył z F. F., a w latach 1971 – 73 z żoną F. F. i S. M. (1), stosunek pracy albowiem odwołujący wykonywał na rzecz gospodarstwa tych osób co najwyżej dorywcze prace przypadające w okresach nasilonych prac polowych - przy zbiorach plonów w czasie żniw czy przy zbieraniu ziemniaków. Osoby zamieszkałe na wsi nie zawierały z rolnikami prowadzącymi gospodarstwa rolne umów o pracę, których przedmiotem byłoby wykonywanie prac przypadających w porze żniw czy zbioru ziemiopłodów. Między osobami wykonującymi takie prace a rolnikami nie dochodziło do powstania stosunku pracy nawet jeżeli zawarcie porozumienia następowało w formie ustnej albowiem umowy takie zawierały elementy typowe dla umów prawa cywilnego. Sposobowi wykonywania prac brak było cechy ciągłości, znamiennej dla stosunku pracy, a w każdym razie istniejące dowody nie pozwalały na jej ustalenie. Istota ciągłości świadczenia pracy tkwi w tym, że zobowiązanie pracownika nie polega na jednorazowym wykonaniu pewnej czynności lub na wykonaniu ich zespołu składającego się na określony rezultat, lecz wiąże się z wykonywaniem określonych czynności w powtarzających się odstępach czasu, w okresie istnienia względnie trwałej więzi prawnej łączącej pracownika z pracodawcą (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1998 r. I PKN 517/98 OSNAPiUS 2000/4 poz. 138). Prace odwołującego były krótkotrwałe, wykonywane w czasie porach nasilonych prac rolniczych. Nie było więc warunków, aby zgłoszony okres potraktować jako okres składkowy. Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., odwołanie wnioskodawcy oddalił.

W apelacji ubezpieczony zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego - art. 10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez niewłaściwe zastosowanie i wadliwe przyjęcie, że praca wykonywana przez odwołującego w gospodarstwie (...) i jego żony nie była wykonywana stale i nie przekraczała 4 godzin dziennie, podczas gdy odwołujący wykonywał pracę w gospodarstwie o powierzchni około 5,35 ha przekraczającą 4 godziny dziennie stale i codziennie w spornym okresie, rozpoczynając pracę wcześniej rano przy oprzątaniu zwierząt, przygotowaniu karmy, wyprowadzaniu zwierząt na pastwisko a następnie powtarzając te czynności późnym popołudniem, a w trakcie wzmożonych prac polowych polegających na orce, zasiewach, żniwach, wykopkach pracował od wczesnych godzin rannych do późnych godzin wieczornych;

2. naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dokonaniu tej oceny z całkowitym pominięciem części przeprowadzonych dowodów i sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że odwołujący w spornych okresach nie pracował stale w gospodarstwie rolnym (...) i jego żony gdyż gospodarstwo to było drobnotowarowe i nie było potrzeby wzmożonych prac w tym gospodarstwie poza okresem nasilonych prac polowych, ponadto Z. Z. (2) nie łączyła z F. F., a po jego śmierci z jego żoną, umowa o pracę w gospodarstwie rolnym, czemu przeczą zeznania odwołującego się oraz świadka S. M..

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz zasądzenie na rzecz ubezpieczonego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za postępowanie przed sądami obu instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie może odnieść skutku.

Z. Z. (1), aby nabyć prawo do emerytury musiał spełnić warunki określone w art. 28 w zw. z art. 27 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949r., którzy nie osiągnęli co najmniej 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, przysługuje emerytura, jeżeli łącznie spełnią następujące warunki:

- 1) osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 65 lat;
- 2) mają okres składowy i nieskładowy wynoszący co najmniej 20 lat.

Sąd Okręgowy stwierdził, że Z. Z. (1) nie przysługuje prawo do emerytury albowiem nie udowodnił on 20 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego. W toku postępowania odwołujący powoływał się na fakt pracy w gospodarstwie rolnym (...) od 15 października 1965r. do 15 stycznia 1967r. oraz żony F. F. i S. M. (1) od 15 marca 1971r. do 15 lipca 1973r. i podnosił, że zaliczenie tego okresu spowoduje spełnienie przesłanki 20 lat stażu pracy. Stanowisko apelującego co do możliwości zaliczenia powyższych okresów do stażu pracy na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest błędne. Przepis ten nie ma w niniejszej sprawie zastosowania, albowiem dotyczy on pracy przypadającej przed dniem 1 lipca 1977r. w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, traktując je, jak okresy składkowe, jeżeli była to praca w gospodarstwie rolnym własnym lub jako domownik w gospodarstwie członków rodziny. Przepis ten dotyczy zatem rolników, których w tym czasie w ogóle nie obejmowano ubezpieczeniem społecznym. Tymczasem w niniejszej sprawie odwołujący wykazywał, że nie pracował w gospodarstwie rodzinnym ale u obcych ludzi, czyli na zasadzie umowy. Sporne okresy mogłyby być zaliczone do okresów składkowych, gdyby odwołujący był zatrudniony na podstawie umowy o pracę lub innej umowy nazwanej, od której odprowadzono składki na ubezpieczenie społeczne. Natomiast materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do uznania, że Z. Z. (1) pracował w tym czasie w ramach stosunku pracy lub w ramach innej umowy nazwanej, od której były odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika zaś bezspornie, że składki na ubezpieczenie nie były odprowadzane.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy, ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie, nie dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. i w sposób uzasadniony uznał, że nie ma podstaw do zaliczenia wnioskodawcy do stażu pracy okresów pracy w gospodarstwach rolnych (...). Sąd Okręgowy trafnie uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy oceniony zgodnie z regułami logicznego myślenia i odniesiony do zasad doświadczenia życiowego pozwala jedynie na stwierdzenie, że wnioskodawca w spornych okresach uczestniczył w pracach gospodarskich w czasie nasilonych prac rolniczych. Prace odwołującego były krótkotrwałe, pozbawione cech ciągłości charakterystycznych dla stosunku pracy. Odwołujący zgłaszał się do pracy w celu wykonania z góry określonych czynności składających się na określony rezultat. Była to zatem praca świadczona w ramach umowy mającej cechy umowy zlecenia, co nie rodziło obowiązku ubezpieczenia, a zatem również nie stanowi podstawy do zaliczenia spornych okresów do stażu ubezpieczeniowego.

Podsumowując, Z. Z. (1) nie udowodnił, że legitymuje się 20 – letnim okresem składkowym i nieskładkowym, tym samym nie spełnił wszystkich warunków do nabycia prawa do emerytury określonej w art. 28 w zw. z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Z tych też względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak sentencji wyroku.